G. P.





Opera w jednym Akcie

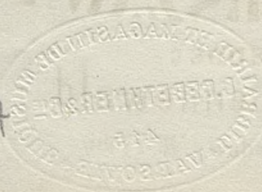
Słowa St: Bogusławskiego

Muzyka STANISŁAWA MONIUSZKI.

		Cena
Nº 1º	Uwertura na Fortepian	
„ 2º	Śpiewy z towarzyszeniem Fortepianu	„ Rub: 1 kop. 20. / Złp. 8.
„ 3º	Wyjątki na Fortepian układu W: Troschel.	„ Rub: 1 kop. 5. / Złp: 7.

WARSZAWA
Nakład i własnosć
Gustawa Sennewald
Ulica Miodowa Nº. 2 (481)

w Lito: J.V. Fleck.



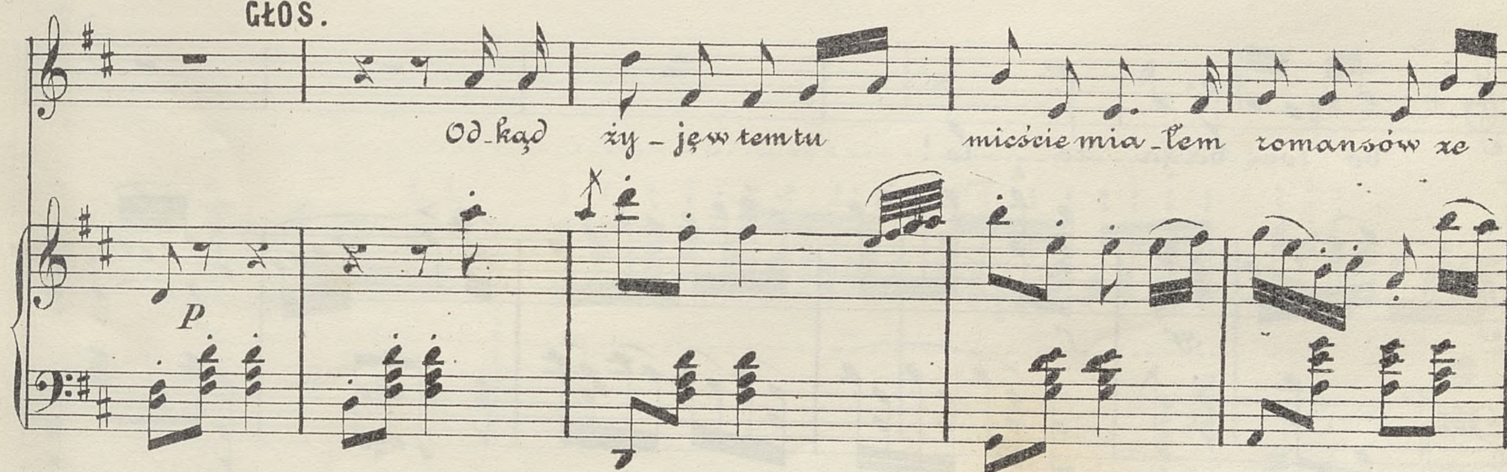
TRZY PIOSNKI JAKÓBA

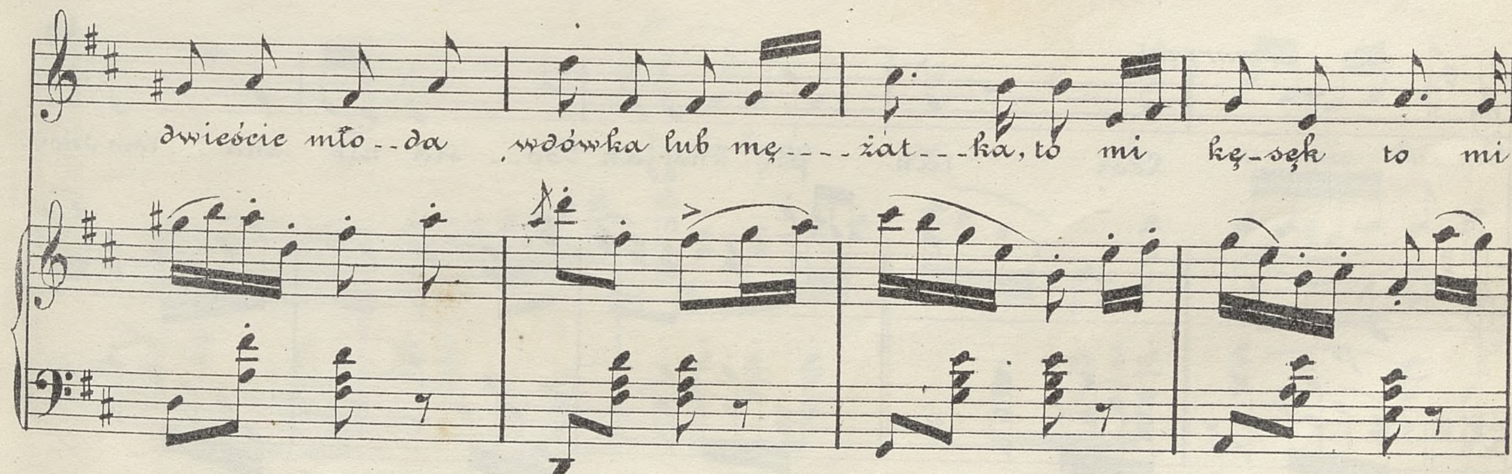
śpiewane przez p. Żołkowskiego.

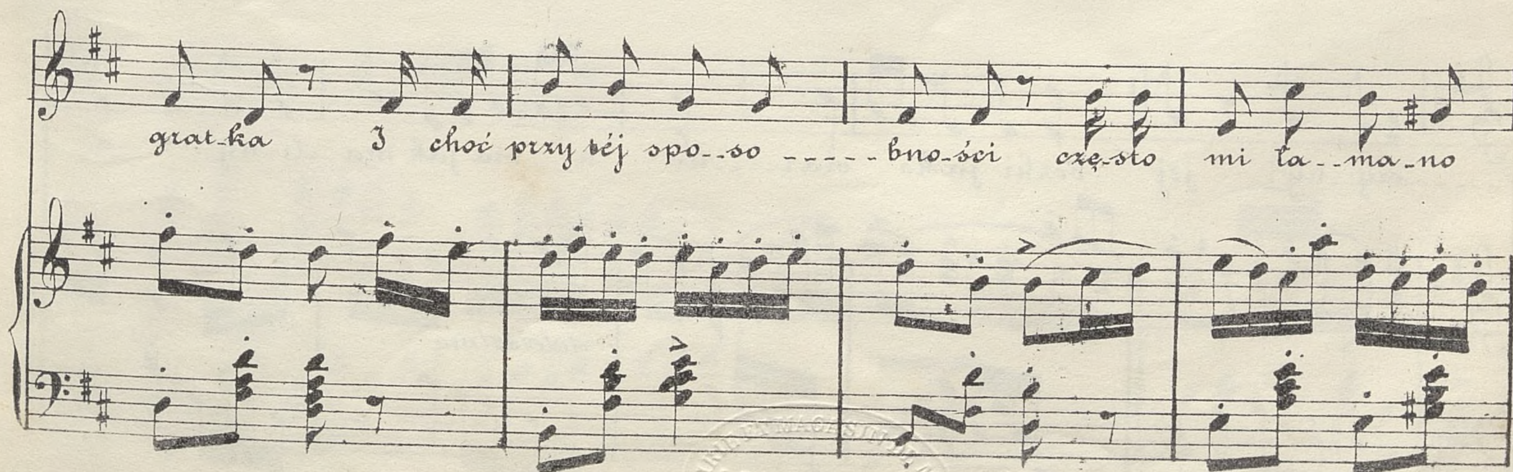
Allegretto.

№1.











ko_ści przecież o tom dbał nie wie---le bo to baga--te-----le!

pp

bo to baga---te---le!

sf f

(marząc)

Lecz tak pię_kniéj jak Zo---sia nie zna---łem dziew-

p

-----czy--ny! jej oczki jako ciar----ki u--sta jak ma--li-ny! a

dolcissimo

(zamyślasię)

jak gło-se-czek wdzię-czny jak sło-wi-ka tre-le!

8 loco

p scherzando

tr.

To nie baga-te-le! to nie ba-ga-te-le!

f

Nº 2

Allegro.

p

PIANO

Ach nie mów te-go Zo-siu mi-ła! będziem ży-li w ciągłéj zgo-dzie!

Ty będziesz zawsze mną rzą--dziła bo to przecie dzi-siaj w modzie.

grze-bie-niem codzień do cię śpie-szę,

Twą główkę pięknie ci u...cze.szę, po..tem splo.tę w sto war

cres:

..ko.czy patrząc w two je śliczne o.czy; patrząc w two..je śli.czne o..czy splo..tę

splo.tę sto war.koczy. I suknie będziesz miała zgrabne

p

A tak sze..rokie, a je.dwabne mniejsza że bę dę o głodzie wszak to

cres_ _ cen_ _ _ _ do_ _ _

te__raz dzi___siaj w mo__dzie, mniejsza z tem! choć__by o gło_dzie wszak to

f p

te_raz dzisiaj w mo__dzie, to te__raz dzi_siaj w mo_ _ _ _ _ _

f

bo to te_raz dzi_siaj w mo_ _ _ _ _ _ _ _ _dzie!

ff ff

p

Scherz.

Będziesz by_wać w Te_ _ _a_trze, w Szwaj_car_ _skiéj do_ _ _

_ _li_nie na Saską kę_pę cza_ _ _sem czu_łenkiem się po_płynie i na

bal cię za_pro_wa_dzę, tam to puściemy się wła_ny, ja to lu_bię! ja to

lu_bię! je_stem tancerz za_wo_ _ła_ny! jak mi się po_do_ba któ_ra da_lej

że z nią do Ma-zu-ra na-de-wszystko Pol-kę lu-bię, ni-gdy tak-tu w niej nie

tr

zgu-bię.

(tańczy Polkę)

cres - - - - - - cen - - - - - do

po-tem pannę się wy-biera do mo-dnego do mo-dnego lan-

f

-cie - - - - - ra:

lansier, ostatnia figura.

8a

f

p

p

f

p

dolce

f

p

poco à po — — — — — — co rall — — — — — —

— — — len — — — — — tan — — — — — — — — — — — do — — —

Tak tak Zo-sień-ku mo-ja dro-ga, tańczyć do sza-leń-stwa
pp
lu-bię taktu ni----gdy nie zgu-bię
a tempo I°
p
Ach ko-chaj że mię Zo--siu
mi--la będziem ży--li ciąg-le w zgodzie

Ty będziesz zawsze mną trzą- - - dziła bo to prze cie dzisiaj

w modzie. Z grzebieniem codzień do cię śpie-szę

twą główkę pięknie ci u- - -czeszę po tem splo-tę sto war- koczy patrząc

cresc - - - - -

w twoje śliczne o-czy patrząc w two-je śli-czne o-czy splo- tę splo-tę sto war-

---- ko-czy, i su-knie będziesz mia-ła

zgrabne, A tak sze-rokie, a jedwabne, mniejsza

cres-

że bę-dę o głodzie wszak to te raz dzi-siaj w modzie, mniej-sza

--- cen --- do ---

z tem choć-by o głodzie wszak to te-raz dzi-siaj w modzie!

8 .... loco.

p

f

to te-raz dzi-siaj w mo- - - - - - - - - - dzie!

f *ff*

to te- - -raz dzi- -siaj w mo- - - - - - - - - - - -

- -dzie!

f

FINE

Nº 3.

Allego moderato

legierissimo

p

PIANO.

Że_stem fryzjer Sa_lo_ no wywszę_dzie się z grzebieniem

włó_czę, Trzymam Pa_ _ _nów za gło_wy, a zaś da_my za war-

_ _ _ko_cze u_ _wiel_bia_ ją mnie ko_ _ _bie_ty, bo znam wszystkie ich se_

_ _ _kre_ _ty u_ _wiel_ _bia ją mnie ko_ _ _bie_ty, bo znam wszystkie ich se_

...kre-ty wiem jak brew-ki czer-nią so-bie, a-by wzro-kiem o-cza-

...ro-wać, wiem też tak-że o spo-so-bie czem po-wie-ki pod-ma-

...lo-wać, ja-ką far-bkę wpuś-cić w o-ko by u-dać mi-łość głę-

...bo-ką, i-le ró-żu i bie-li dla dla ka-żde-go dać sma-

f

-szydła, jak z chu-de--go zro-bić tłuste, jak wypełniać miej-sce

sf *sf* *p* *pp*

pu-ste, wiem co sta-lki i fi--szbi-ny, co są klatki kre--no-

sf *sf* *p* *pp*

---li-ny. Więc mam ro-zum zla-ski--nie ba, Nam ta-kie-go dziś po-

cres---cen---do

trze-ba.

f

FINE

DUMKA ZOSI

śpiewana przez Pannę Rivoli.

Nº 4.

Andantino

p

f *piangente*

pp

sf

Ped.

p

piu f

Ach tyś może wśród téj burzy w Wiśle znalazł skon, Lecz mi serce
U..snęła bym pod mogi..łą, za..stygłaby krew, Już by słonko

p

piu f

mo je wró..ży, że cię ustrzegł On! O mój Franku! mo..je krocie!
nie ja..śnia..ło, ścichłby flisów śpiew!

gdybyś ty o_ _puścił świat w łzach bym zwiędła i w tęsknocie jak w je sieni

kwiat! *dolcissimo* Franku moje kro_ cie! Franku mo_ _ _je kro_ _cie!

P dolcissimo

Ped. Ped. Ped. Ped.

f *p* *mf*

gdy_byś ty o_ _ _puścił świat! zwiędła_bym w tę_ _skno_cie gdybyś ty o_ _

f Ped. *p* *mf* *cres_ _ _*

molto_ _ _ _ _ _ralent. *pp a tempo un poco piu lento*

_ _ _ _puścił świat! zwiędła bym w tę_ _skno_ _cie! Franku mo_je kro_ _cie!

molto_ _ *rallent*

Ped. Ped. *pp* Ped.

Franku mo-je kro-cie! Ach gdybyś ty o-puścił

di-mi-nu-en-do

Ped. Ped. Ped.

świat, o-pu-ścił świat... Zwiędłabym we łzach i tę-skno-cie

PPP

Ped.

f ralent: a tempo

jak wje-sie-ni, jak w jesie-ni kwiat.

fp

ff Ped. Ped.

Ped. Ped. Ped.

MODLITWA.

Andante

GŁOS

Nº 5

Dzięki Ci Przedwieczny Panie żeś ochronił chatę nam! Ty co

każesz to się stanie, boś Ty Wielki tyl-ko sam! boś Ty wielki tyl-ko

sam. Ty o każde twe stworzenie z czułem Oj-ca zawsze dbasz, przyjmij nasze dziękczy-nienie Miło-

-sier-ny Ojcze nasz. Ty o każde twe stworzenie z czułem Oj-ca zawsze dbasz przyjmij nasze dziękczy-

-nienie Miło-sier-ny Ojcze nasz! Boże nasz! Ojcze nasz! Miło-sierny Ojcze nasz!

p pp cres-cen-do f p crescen-do f p pp rall. Ped. Ped.

PIEŚŃ FLISA
śpiewana przez Pana Dobrskiego.

Nº 6.

p

molto simplice.

GŁOS

Płyną tratwy po Wi - - - śle, płyną i ga - la - - - - ry,
Wyjcie sobie tam wi - - - chry niech szaleją wo - - - - dy!

p

zdala widzę ich brze - - - gi, a na nich sa san - - - - ki, a tam sto - - i do - - - mek
niech tam biją pio - ru - - - - ny, niebo o - - gniem bu - - - cha! Flisak bieży do brze - - - gu

mf *mf*

biały cho - - ciaż sta - - - - ry a w tym domku jest o - kien - ko fli - - sa - - ka ko - -
bo tam jest za - - gro - - - - da w tej zagrodzie czeka tę - skna czeka go dzie - -

- - chan - - - - - - ka.
- - - wu - - - - - cha.

W tém okien - - ku
Toteż sza - - lej

f

p

cresc:

moja wia - - ra! uma i - - la go wiosenka. Płyńże ra - - żno Wisło sta - - ra
Wisło sta - - ra! Bóg pomo - - że, że nie zginę; A jak zbra - - knie mi ga - la - - ra

cresc:

p

rallent:

bo mi pi - lno do okienka! Płyńże ra - - żno Wisło sta - - - ra, bo mi pilno pilno
to i wpław do niej popły - - nę A jak zbra - knie mi ga - la - - - ra, to i wpław i wpław do

rallent:

md

f

rallent:

dolce

p

do o - kie - - - - nka. Płyńże Wi - - sło płyń! płyńże Wi - - sło
niej po - pły - - - - nę.

CHÓR

ra - - - - - - - - - - - - żno płyńże Wisło sta - - - ra! płyńże ra - - żno, nieskąp two - ich

f

Ped.

sf

fal.

1º 2º

f

Ped.

POŻEGNANIE FLISA
śpiewane przez Pana Dobrskiego.

Andantino

GŁOS

Nº 7.

Więc że - - - - - gnam Cię już o! Zo - siu mo - ja dro - ga! Wię - - - - céj już nie uj - rzę Cię! nie uj - rzę Cię! Ja za - - - wszę bę - - dę błagać bę - dę Bo - - - - - - - - - ga! za twe szczęście będę mod - - - lić się. Odepchnę - liście mnie biedne - go sie - ro - - tę który ser - - - cem ca - - - - łem czu - le kochał Was! a je - - - - - go żal, cierpie - nie i zgry -

p sf f marcato sp Ped.

zo - - - tę skró - ci ty - lko śmierć! skróci ty - lko czas! a

molto crescendo

je - - - - go żal; skró - ci tyl - - - - - ko ty - lko czas!

fp fp fp sff

Ped. Ped. Ped. Ped. Ped.

Że - - - - gnam cię już Zosiu mo - ja dro - ga! Żegnam, żegnam

p sf cres -

Ped.

was! Żegnam, żegnam was cierpienia mo - je skróci

cen - - - - - - - - - -

f

czas! skró-ci-tylko czas! Że - - - gnam cię wybrze - - - - że

f PP

Ped.

f PP

mi - - - łe już cię wię - - - cej nie o-ba-czę cię! w dale-ką dro-ge

f PP

czas! w da-le-ką dro-gę czas! Pożegnam, żegnam Was!

cres - - - - cen - - - do ff

dimin. P

w dale-ką dro-gę czas! już czas!

FINE

ritard PP morendo P

Ped. Ped.